

Yann, EJ DI EJCZ DI (feat. Zdechły Osa, Aetherboy1)

Yann prezentuje utwór "EJ DI EJCZ DI" (feat. Zdechły Osa, Aetherboy1).

Trafiasz do mnie jak naboje, prosto z syfonu
Wchodzisz w płuca jak buch, wrocławskiego smogu
Czuję Cię jak przyjebanie w ścianę z żelbetonu
Zapętlilem się na Tobie jak na połówce kartonu
A wy śmiecie nawet nie umiecie na mnie rozjechać butelki
Moi ziomale sztywno, THIRDEYE rozpierała wszystkich w bierki
A ty co? Dalej delirka?
Się trzymaj na dystans bo wyłapiesz pstryczka
Biegam po mieście jak biała myszka
O rany, chyba nam pykło i chyba to mamy
Wy dalej omamy i liczycie rany
Ja dzwonię do starszych powiedzieć o planach
Ty dzwoniś na skargę do mamy
Bajkopisarze, gamonie, jebane tumany

Proszę Cię zajeb mi kopa w ryj albo uszczypnij
Jestem weird, palę weed, znowu mi się śnisz
Kilka win, zgrzany chief, mam urwany film
EJ-DI-EJCZ-DI
EJ-DI-EJCZ-DI
Proszę Cię zajeb mi kopa w ryj albo uszczypnij
Jestem weird, palę weed, znowu mi się śnisz
Kilka win, zgrzany chief, mam urwany film
EJ-DI-EJCZ-DI
EJ-DI-EJCZ-DI

Na ściany we Wrocławiu wrzucamy hieroglify
Akryłowe łezki płyną z loga tej ekipy
Rozjebane gitary, buty, szczeki, szramy, sznyty
Systematyczne, nagłe wystrzały adrenaliny
A tobie, leszczu kto rozhuśta ręce?
Jak dostanę w ryj to tylko się uśmiechnę
Ból czuję tylko jak znów kurwa tęsknie
A bywało tak, że krew lała się ze mnie

A wy śmiecie nawet nie umiecie na mnie rozjechać butelki
Moi ziomale sztywno, THIRDEYE rozpierała wszystkich w bierki

Proszę Cię zajeb mi kopa w ryj albo uszczypnij
Jestem weird, palę weed, znowu mi się śnisz
Kilka win, zgrzany chief, mam urwany film
EJ-DI-EJCZ-DI
EJ-DI-EJCZ-DI
Proszę Cię zajeb mi kopa w ryj albo uszczypnij
Jestem weird, palę weed, znowu mi się śnisz
Kilka win, zgrzany chief, mam urwany film
EJ-DI-EJCZ-DI
EJ-DI-EJCZ-DI